

REGION KAUKAZU W POLITYCE FEDERACJI ROSYJSKIEJ – WYBRANE ASPEKTY

Region Kaukazu jest niezwykle interesującym obszarem badawczym. Aspekty geopolityczny i geostrategiczny regionu zyskały na znaczeniu szczególnie po roku 1991, czyli po upadku ZSRR, kiedy to został niejako „otwarty” na oddziaływania i wpływy. Szczególnie dotyczy to Kaukazu Południowego, czyli Zakaukazia. Po upadku Związku Radzieckiego pojawiły się tu trzy niepodległe państwa: Armenia, Azerbejdżan i Gruzja, wszystkie z licznymi problemami, „zamrożonymi” konfliktami oraz potężnymi sąsiadami: Iranem, Rosją i Turcją. W niniejszym artykule autor chciałby skupić się właśnie na Zakaukaziu i jego miejscu w polityce Federacji Rosyjskiej, oczywiście również w relacji do interesów innych ośrodków siły zaangażowanych na Kaukazie.

Obszar Kaukazu od wieków był atrakcyjny ze względu na swoje położenie na ważnych trasach komunikacyjnych wiodących ze wschodu na zachód oraz z północy na południe, np. jeden z jedwabnych szlaków. Obecnie atrakcyjność Kaukazu również związana jest z komunikacją, ale zmienił się charakter przewożonych towarów, jedwab, żelazo i papier zostały zastąpione przez ropę naftową i gaz ziemny.¹ Uważa się, że Zakaukazie jest najważniejszym czynnikiem w umożliwieniu dostępu do surowców kaspjskich, a ogólniej mówiąc – środkowo-azjatyckich. Można wręcz stwierdzić, że państwa Zakaukazia są swoistym „korkiem od butelki” zawierającej bogactwa naturalne basenu Morza Kaspjskiego i Azji Środkowej.² Innym czynnikiem kształtującym specyfikę regionu jest jego położenie na styku wielu cywilizacji, kultur, tradycji oraz w sensie geograficznym – kontynentów. Tu kończy się chrześcijańska Europa, muzułmański Bliski i Środkowy Wschód, tutaj kończy się Azja. Warto zauważyć, że można tu mówić o swoistej peryferyzacji regionu.³ Kaukaz wydaje się istnieć w pewnym oddaleniu od głównych ośrodków decyzyjnych świata, nie tylko w sensie geograficznym, ale również tożsamościowym. Położenie na styku kultur oraz na trasach migracji ludów, odbywających się w zasadzie we wszystkich kierunkach, doprowadziło do ogromnego zróżnicowania etnicznego regionu Kaukazu. Mówi się, że jest to obszar najbardziej zróżnicowany pod względem etnicznym na świecie. Liczba narodowości w literaturze przedmiotu oscyluje w granicach 60 do 100, co więcej należą one do trzech rodzin etnicznych: kaukaskiej, altajskiej i indoeuropejskiej.⁴ Takie nagromadzenie ludów o zróżnic-

¹ K. Iwańczuk, T. Kapuśniak, *Wstęp [w:] Region Kaukazu w stosunkach międzynarodowych*, (red.), K. Iwańczuk, T. Kapuśniak, Lublin 2008, s. 7.

² Określenie użyte przez Zbigniewa Brzezińskiego w „Wielkiej szachownicy” w stosunku do Azerbejdżanu, które, wydaje się, można bez kontrowersji rozciągnąć na pozostałe państwa Zakaukazia.

³ K. Iwańczuk, T. Kapuśniak, *Wstęp [w:] Region Kaukazu w stosunkach międzynarodowych*, op. cit., s. 7-8; W. Jagielski, *Dobre miejsce do umierania*, Warszawa 2005, s. 9-11.

⁴ K. Iwańczuk, *Geopolityka Kaukazu*, [w:] *Region Kaukazu w stosunkach międzynarodowych*, (red.), K. Iwańczuk, T. Kapuśniak, Lublin 2008, s. 17-18.

wanym pochodzeniu etnicznym na bardzo ograniczonym obszarze Kaukazu, w powiązaniu z różnorodnymi interesami, musi powodować napięcia i konflikty, których przykładami są wydarzenia w Czeczenii, Inguszetii, Dagestanie, Osetii Południowej, Abchazji, Gruzji i Górskim Karabachu. Niestety konflikty te są wykorzystywane przez mocarstwa, nie tylko ościennie, do rozgrywania nowej „wielkiej gry”. Można tu mówić o „bałkanizacji” Kaukazu, choć skala i skomplikowanie zachodzących na Kaukazie relacji skłania do zastanowienia się, czy nie właściwiej byłoby mówić o jakiejś „kaukazycyzacji” Bałkanów.⁵

Jak już wspomniano, region Kaukazu od wieków był polem ścierania się państw, które uznawały go za własność lub przynajmniej wyłączną strefę wpływów. O Kaukaz walczyli Mongołowie, Persowie, Turcy oraz Rosjanie. Ci ostatni zdołali podporządkować sobie sporny obszar w 1813 r., a w 1823 r. potwierdzili swoje do niego prawa. Zarówno Przedkaukazie, jak i Zakaukazie stanowiły własność Imperium Rosyjskiego, a potem Sowieckiego do 1991 r. W międzyczasie wspomniana peryferyzacja regionu została złagodzona poprzez wzrost znaczenia kopalni i rozwój sektora naftowego, szczególnie na terenie dzisiejszego Azerbejdżanu.⁶ W 1991 r. Kaukaz wrócił do „Wielkiej Gry”, jako pole ścierania się nie tylko państw ościennych, ale również obszar penetracji amerykańskiej i europejskiej w wydaniu wspólnotowym. Dla Federacji Rosyjskiej, osłabionej w stosunku do potęgi ZSRR, Kaukaz stał się regionem problematycznym. Z jednej strony jest to obszar o fundamentalnym znaczeniu dla polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, z drugiej jest obszarem wielce niestabilnym, angażującym środki, a nie dającym gwarancji realizacji celów. Samo Zakaukazie jest częścią obszaru Wspólnoty Niepodległych Państw⁷ oraz zalicza się do tzw. „bliskiej zagranicy” Federacji Rosyjskiej, określenia znamionującego szczególne interesy Moskwy na wspomnianym obszarze.

Silna obecność Rosji na obszarze postsowieckim jest uznawana za jeden z głównych warunków utrzymania przez Federację statusu mocarstwowego. Istotny jest tu komponent psychologiczny i rola tradycji Imperium Rosyjskiego połączona z bliskością „dawnych kolonii” rosyjskich. Jest to sytuacja całkowicie odmienna od innych imperiów kolonialnych, gdzie występowała znaczna odległość geograficzna między metropolią a terytoriami zależnymi. W rezultacie Kremlowi trudno jest pogodzić się z utratą dawnych terenów, a co ciekawe, podobne odczucia występują

⁵ „Bałkanizacja” czyli proces zaogniania konfliktów przebiegających głównie na osi etniczno – religijnej, często związanych z zaszłościami historycznymi, do których włączane są państwa spoza regionu, zwykle mocarstwa próbujące realizować własne interesy. Związany często z rozpadem państw i powstawaniem nowych organizmów politycznych. Podobne rozumienie „bałkanizacji” reprezentuje np. Z. Brzeziński, wprowadzając pojęcie „eurazjatyckich Bałkanów” obejmujących m.in. Kaukaz, Azję Środkową, Bliski i Środkowy Wschód. Pytanie o właściwość odwrócenia pojęcia „bałkanizacji” w stosunku do Kaukazu stawia Kamil Janicki [w:] K. Janicki, *Gruzja. Kolebka konfliktów*, [w:] *Źródła nienawiści. Konflikty etniczne w krajach postkomunistycznych*, (red.), K. Janicki, Kraków – Warszawa 2009, s. 98-99.

⁶ A. Włodkowska, *Nowe aspekty rywalizacji na obszarze Kaukazu Południowego po zimnej wojnie*, [w:] *Kaukaz w stosunkach międzynarodowych. Przeszłość, teraźniejszość, przyszłość*, (red.), P. Olszewski, K. Borkowski, Piotrków Trybunalski 2008, s. 353; A. Furier, *Zmieniający się Kaukaz na współczesnej mapie świata*, [w:] *Kaukaz w dobie globalizacji*, (red.), A. Furier, Poznań 2005, s. 46-49.

⁷ Obecnie już bez Gruzji, która wystąpiła z WNP 18 sierpnia 2009 r.

również w społeczeństwie rosyjskim.⁸ Dlatego też Moskwa robi wszystko, aby utrzymać silne wpływy na Zakaukaziu, szczególnie, że jest to region graniczący z rosyjską częścią Kaukazu, borykającą się z wieloma problemami i wyzwaniem dla rosyjskiego bezpieczeństwa. Bardzo istotny jest również fakt, że w regionie zaangażowane są również Turcja i, w mniejszym stopniu, Iran oraz Stany Zjednoczone i Unia Europejska. Silne wpływy na Kaukazie są również istotne dla Kremla z innego powodu: jest to najkrótsza droga komunikacji między Azją Środkową a Zachodem. Mowa tu nie tylko o drodze dla kaspijskich surowców, ale również łatwiejszym dostępie w innych dziedzinach. Z. Brzeziński uważa wręcz, że całkowita kontrola Rosji nad Zakaukaziem doprowadziłaby do całkowitej utraty niepodległości przez państwa Azji Środkowej.⁹

Popularna jest opinia, że po upadku ZSRR, Rosja nie jest atrakcyjnym partnerem dla nowopowstałych państw, szczególnie w związku z upadkiem cementującej blok komunistyczny ideologii. W rezultacie uważa się, że Moskwa ma niewielkie możliwości wpływania na politykę państw postsowieckich, ograniczając się jedynie do „twardych” składników siły. Warto jednak wspomnieć, że obszar poradziecki, tworzy jednolitą przestrzeń kulturową, językową i informacyjną. Język rosyjski jest nie tylko elementem zbliżającym państwa poradzieckie, ale również platformą, na której możliwe jest utrzymywanie wpływu rosyjskich mediów na opinie publiczną w państwach ościennych. Diaspora rosyjska, choć malejąca, nadal obecna jest we wszystkich państwach „bliskiej zagranicy”. Z jednej strony może ona ułatwiać kontakty z lokalnymi elitami, z drugiej stanowić element umożliwiający wpływanie na politykę wewnętrzną wspomnianych krajów. Znajomość lokalnych scen politycznych oraz kontakty z elitami politycznymi i biznesowymi są uważane za istotny środek wpływania na państwa poradzieckie. Dla wielu przedstawicieli lokalnych elit postsowieckich rosyjski model „suwerennej demokracji” może być atrakcyjny, szczególnie w związku z możliwymi korzyściami majątkowymi dla wspomnianych elit oraz oczywistym brakiem rosyjskich nacisków w kwestii wprowadzania demokratycznych reform.¹⁰ Mark Leonard i Nicu Popescu proponują następujący katalog „miękkich” narzędzi rosyjskiej polityki sąsiedztwa: rosyjskie massmedia, finansowanie organizacji pozarządowych, wzrost gospodarczy, ruch bezwizowy, otwarty rynek pracy, autorytarny kapitalizm, wspieranie reżimów autorytarnych, eksport „suwerennej demokracji”, rosyjskie obywatelstwo i emerytury, szkolenia wojskowe.¹¹ Należy jednak zgodzić się z badaczami, że dosyć często spotykana jest

⁸ I. Topolski, *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec państw Zakaukazia*, [w:] *Region Kaukazu w stosunkach międzynarodowych*, (red.), K. Iwańczuk, T. Kapuśniak, Lublin 2008, s. 251; A. Włodkowska, *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec Wspólnoty Niepodległych Państw*, [w:] *Polityka zagraniczna Rosji*, (red.), S. Bieleń, M. Raś, Warszawa 2008, s. 126-27; M. Falkowski, *Polityka Rosji na Kaukazie Południowym i w Azji Centralnej*, [w:] *Prace OSW nr 23*, Warszawa 2008, s. 5-6, http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/PRACE_23.pdf.

⁹ Z. Brzeziński, *Wielka szachownica. Główne cle polityki amerykańskiej*, Warszawa 1998, s. 57.

¹⁰ S. Bieleń, *Tożsamość międzynarodowa Federacji Rosyjskiej*, Warszawa 2006, s. 229-232, 310; M. Nizioł-Celewicz, *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec obszaru Wspólnoty Niepodległych Państw*, [w:] *Federacja Rosyjska w stosunkach międzynarodowych*, (red.), A. Czarnocki, I. Topolski, Lublin 2006, s. 150-153; M. Leonard, N. Popescu, *Rachunek sił w stosunkach Unia Europejska – Rosja*, Londyn – Warszawa 2008, s. 28-31.

¹¹ M. Leonard, N. Popescu, *Rachunek sił w stosunkach Unia Europejska – Rosja*, op.cit., s. 30.

w działaniach Rosji zasada, że państwa skore do współpracy, często bezwarunkowej, należy nagradzać, a te występujące przeciwko Moskwie – karać. Tutaj też Rosja stosuje narzędzia „twarde”, takie jak: blokada handlowa, embargo energetyczne, różnicowanie cen energii w zależności od poziomu zgodności polityki danego państwa z interesami rosyjskimi, przejmowanie infrastruktury, zwłaszcza energetycznej, wspieranie separatyzmów, nawet poprzez akcje militarne oraz stosowanie szantażu ekonomicznego.¹²

Oprócz interesów politycznych, Rosja ma na Zakaukaziu bardzo istotne interesy gospodarcze, a przede wszystkim energetyczne, związane z trasami przesyłowymi nośników energii na kierunkach północ – południe, wschód – zachód. Z trzech państw Zakaukazia tylko Azerbejdżan posiada znaczące zasoby surowców energetycznych, jednakże strategicznie istotne położenie pozostałych dwóch państw, a szczególnie Gruzji, jest nie mniej ważne. Waga regionu w rosyjskiej polityce energetycznej bardzo wyraźnie koresponduje z koncepcją „mocarstwa energetycznego”, wyrażaną przez Kreml w ostatnim dziesięcioleciu. W ramach tej idei surowce energetyczne i rola Rosji na ich rynku miałyby stanowić jeden z fundamentów jej mocarstwowej pozycji w stosunkach międzynarodowych.¹³ Wspomnianą zależność można prześledzić na podstawie priorytetów polityki energetycznej zawartych w *Strategii energetycznej Federacji Rosyjskiej do 2020 r.* przyjętej 28 sierpnia 2003 r.: wzmocnienie pozycji Rosji na globalnym rynku energii, maksymalizowanie zdolności eksportowych sektora energetycznego, pozyskanie dostępu do złóż surowców energetycznych za granicą, zwiększenie zaangażowania w sektorze energetycznym i sieciach przesyłowych państw ościennych, zapewnienie firmom sektora energetycznego dostępu do rynków zagranicznych, technologii i finansowania, wspieranie współpracy międzynarodowej w zakresie rozwiązań prawnych i technologicznych.¹⁴ Dla Rosji najistotniejszym, a zarazem najtrudniejszym wyzwaniem jest utrzymanie/odzyskanie kontroli nad drogami przesyłowymi surowców energetycznych, biegnącymi przez Zakaukazie. Wśród obecnie istniejących do najważniejszych można zaliczyć rurociągi: Baku – Supsa, Baku – Noworosyjsk, Kaukaz Północny – Zakaukazie, Mozdok – Tbilisi, Baku – Tbilisi – Ceyhan, Baku – Tbilisi – Erzurum. Dwa ostatnie są trasami alternatywnymi wobec rosyjskich, wpływają

Według opinii autorów rosyjska polityka sąsiedztwa jest „bardziej rozwinięta, lepiej skoordynowana i sprawniej wdrażana niż unijna”.

¹² Tamże, s. 30; I. Topolski, *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec państw Zakaukazia...*, op. cit., s. 252; A. Włodkowska, *Polityka Federacji Rosyjskiej na obszarze WNP*, Toruń 2006, s. 269-272.

¹³ E. Wyciszkievicz, *Rosyjski sektor naftowo – gazowy – uwarunkowania wewnętrzne i perspektywy rozwoju*, [w:] *Geopolityka rurociągów. Współzależność energetyczna a stosunki międzypaństwowe na obszarze postsowieckim*, Warszawa 2008, s. 47-55. Autor zastanawia się również nad możliwością przeistoczenia się Rosji w państwo typu „petrostate”, czyli nad sytuacją, w której polityka surowcowa stałaby się podstawą rosyjskiej państwowości, w przeciwieństwie do sytuacji obecnej, gdzie jest jednym z kilku filarów.; M. Kaczmarek, *Rosja na rozdrożu: polityka zagraniczna Władimira Putina*, Warszawa 2006, s. 151-161

¹⁴ M. Bodio, *Polityka energetyczna w stosunkach między Unią Europejską a Federacją Rosyjską w latach 2000-2008*, Warszawa 2009, s. 86-87; 27 sierpnia 2009 r, rząd Federacji Rosyjskiej przyjął nową strategię energetyczną do 2030 r. Generalnie kontynuuje ona postanowienia poprzedniczki, ale skupia się bardziej na inwestycjach w rosyjski sektor naftowo-gazowy oraz postuluje modernizację i innowacyjność tej dziedziny rosyjskiej gospodarki. *Tydzień na Wschodzie*, OSW, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2009-09-02/nowa-strategia-energetyczna-rosji>.

więc na stosunkowo wysoką niezależność Azerbejdżanu od Rosji.¹⁵ Moskwa, nie będąc w stanie całkowicie zablokować udziału korporacji z państw trzecich w wydobyciu i transzycie surowców energetycznych, stara się ten udział ograniczyć. Z jednej strony firmy rosyjskie, przy wsparciu rządu, uczestniczą w większości inwestycji energetycznych na Kaukazie, z drugiej Rosja wykorzystuje kontrowersje prawne, dotyczące statusu Morza Kaspijskiego, a tym samym, w pewien sposób, reguluje dostęp inwestorów spoza regionu.¹⁶ Wydaje się również, że utrzymywanie się „zamrożonych konfliktów” w regionie (przy udziale Rosji) również wpływa negatywnie na stopień zaangażowania korporacji zachodnich w wydobycie i transport surowców kaspijskich. Warto w tym miejscu wspomnieć, że chociaż trafne jest określenie rosyjskiej polityki energetycznej jako „geopolityka gazociągów”, to Moskwa nie jest jedynym mocarstwem z niej korzystającym. Znaczenie Zakaukazia jako regionu tranzytowego jest również efektem polityki USA oraz w mniejszym stopniu – UE, które zainteresowane są dostępem do surowców kaspijskich poprzez kanały omijające zarówno Rosję, jak i Iran. W rezultacie bardzo częsta jest sytuacja, w której inwestycje w tranzyt i złoża surowców energetycznych opierają się na czynnikach politycznych, a rachunek ekonomiczny jest obecny raczej gdzieś w tle.¹⁷

Rosja swoją obecność na Kaukazie wiąże bardzo mocno z własnym bezpieczeństwem narodowym. Do głównych wyzwań dla Rosji w regionie można zaliczyć: regionalne konflikty, terroryzm, ekstremizm religijny i narkotrafik. Konflikty w regionie opierają się przede wszystkim na zaszłościach historycznych, kwestiach etnicznych oraz separatyzmach. Na Zakaukaziu do najważniejszych zalicza się: ormiańsko-azerski spór o Górski Karabach, abchasko-gruziński spór o status Abchazji oraz osetyjsko-gruziński konflikt o status Osetii Południowej. Należy zaznaczyć, że we wszystkich wymienionych sporach bierze udział Federacja Rosyjska. Aktywność Moskwy wyraża się tu w mediacjach w poszczególnych konfliktach, udziale sił rosyjskich w siłach pokojowych oraz w oficjalnym lub nieoficjalnym wspieraniu jednej lub obu stron.¹⁸ Polityka Rosji wobec wspomnianych konfliktów może budzić pewne kontrowersje, nawet biorąc pod uwagę jedynie interesy Kremla. Z jednej strony Moskwa zainteresowana jest stabilizacją Kaukazu, na co bardzo duży wpływ miałoby rozwiązanie konfliktów, z drugiej utrzymywane są one w stanie „zamrożenia”, będąc wtedy wygodnymi narzędziami oddziaływania na obie zwalnione strony. Należy jednak zauważyć, że takie „zarządzanie konfliktami” obarczone jest ryzykiem, nie tylko spadku prestiżu Federacji, ale przede wszystkim wymknięcia się wydarzeń spod kontroli i rozlaniem konfliktów na cały region. Co

¹⁵ A. Włodkowska, *Nowe aspekty rywalizacji...*, op. cit., s. 354-356; A. Włodkowska, *Polityka Federacji Rosyjskiej...*, op. cit., s. 142-143.

¹⁶ A. Bryc, *Rosja w XXI wieku. Gracz światowy czy koniec gry?*, Warszawa 2009, s. 92-101

¹⁷ E. Wyciszewicz, *Rosyjska polityka energetyczna w basenie Morza Kaspijskiego*, [w:] *Geopolityka rurociągów...*, op. cit., s. 158-62; M. Kaczmarski, *Rosja na rozdrożu...*, op. cit., s. 156-160.

¹⁸ A. Bryc, *Rosja w XXI wieku...*, op. cit., s. 62, 65-80; Bardzo obszerny i wyczerpujący opis konfliktów, ich genezy, efekty polityczne w pracy: *Źródła nienawiści. Konflikty etniczne w krajach postkomunistycznych*, (red.), K. Janicki, a szczególnie artykuły K. Janickiego: *Gruzja. Kolebka konfliktów?*, *Abchazja. Historia i mit (do 1864)*, *Osetia Południowa. Trzy ludobójstwa czy ratowanie ojczyzny? (do 1992)*, *Abchazja i Osetia Południowa. Pionki w grze mocarstw? (1992- 2009)*.

więcej, niestabilność regionu sprzyja nasileniu się innych wspomnianych zagrożeń. Brak całkowitej kontroli państw zakaukaskich nad swoim terytorium prowadzi do nasilenia działalności organizacji terrorystycznych, ekstremistycznych i przestępczości zorganizowanej. Paradoksalnie, położenie Kaukazu na przecięciu szlaków komunikacyjnych stanowi również zaletę dla nielegalnych handlarzy bronią i narkotykami.¹⁹ Warto nadmienić, że szczególne miejsce wśród wyzwań dla bezpieczeństwa Federacji stanowi konflikt czeczeński, który z jednej strony wpływa na znaczną militaryzację rosyjskiego terytorium na Kaukazie (przede wszystkim Czeczenia, Inguszetia, Dagestan), z drugiej prowadzi do spięć z państwami regionu, jeśli Rosja uzna, że bojownicy islamscy uzyskali w danym kraju schronienie (przede wszystkim przypadek Gruzji).²⁰ Ta ostatnia kwestia jest jedną z podstaw dla obaw Moskwy, że bez obecności militarnej Rosji na Zakaukaziu, organizacje ekstremistyczne znajdą tam solidne oparcie dla działań wymierzonych w terytorium rosyjskie na Kaukazie Północnym. Obecnie żołnierze rosyjscy stacjonują w Abchazji, Osetii Południowej i Armenii. W Azerbejdżanie znajduje się jedynie obiekt systemu obrony antyrakietowej – stacja w Gabalinsku. Warto dodać, że spośród państw Zakaukazia jedynie Armenia należy do regionalnej struktury bezpieczeństwa pod przewodnictwem Rosji – Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym.²¹

Jakkolwiek uważa się, że Rosja nie ma spójnej strategii wobec Kaukazu, należy przyjąć, że politykę wobec państw Zakaukazia można odnieść do ogólnych celów polityki zagranicznej FR, tj.: zapewnienie bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej, wzrost siły FR, wzmocnienie pozycji międzynarodowej i prestiżu Rosji; które istotnie związane są ze stabilizacją sytuacji w regionie oraz umocnieniem roli Federacji na obszarze „bliskiej zagranicy” w sferach: gospodarczej, politycznej i kulturalnej.²² Dokładniejszy katalog celów polityki Rosji na Zakaukaziu, które jednak mieszczą się w tych wymienionych wyżej, proponuje K. Malak: zachowanie jak największego wpływu na sytuację wewnętrzną państw regionu i ich politykę na obszarze postradzieckim, maksymalne utrudnianie integracji ze strukturami euroatlantyckimi, utrzymanie stabilizacji wewnętrznej na poziomie gwarantującym potrzebę pomocy ze strony Moskwy, możliwie duże uzależnienie gospodarcze, przejście lub utrzymanie kontroli nad kluczowymi sektorami gospodarki, utrzymanie rynków zbytu, utrzymanie obecności wojskowej, odizolowanie Kaukazu Północnego od Gruzji, utrzymanie monopolu na dostawy surowców energetycznych, zainteresowanie azerskimi surowcami mineralnymi, dążenie do przejścia kontroli nad transpor-

¹⁹ Główne kanały przerzutu narkotyków: Afganistan – Azja Środkowa – Morze Kaspijskie – Azerbejdżan – Turcja do Europy oraz alternatywna trasa z Azerbejdżanu przez Gruzję do Rosji i dalej na Zachód. I. Topolski, *Polityka Federacji Rosyjskiej...*, s. 257; A. Bryc, *Rosja w XXI wieku...*, 82-89; J. Szukalski, *Konflikt w Czeczenii i jego wpływ na sytuację w regionie Kaukazu*, [w:] *Region Kaukazu w stosunkach...*, op. cit., s. 161-164.

²⁰ Tamże, s. 161; I. Topolski, *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec państw Zakaukazia...*, op. cit., s. 257.

²¹ A. Bryc, *Rosja w XXI wieku...*, op. cit., s. 54, 59-60; W. Konończuk, *Fiasko integracji. WNP i inne organizacje międzynarodowe na obszarze proradzieckim 1991 – 2006*, Warszawa 2007, s. 15-16, http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/PRACE_26.pdf.

²² I. Topolski, *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec państw Zakaukazia...*, op. cit., s. 151; S. Bieleń, *Tożsamość międzynarodowa Federacji...*, s. 246; A. Włodkowska, *Polityka Federacji Rosyjskiej...*, op. cit., s. 110-130.

tem gazu ziemnego z azerskiego szelfu.²³ Rywalizacja o Kaukaz jest uważana w Rosji za grę o sumie zerowej, więc w świetle powyższych celów, Rosja nie może pozwolić sobie na ograniczenie swojej aktywności na Zakaukaziu. Badając politykę FR w regionie, należy również pamiętać, że dla Kremla stosunki międzynarodowe opierają się na relacjach dwustronnych i polityczni decydenci preferują stosowanie środków wobec konkretnych partnerów, zależnie od sytuacji. Dlatego też w dalszej części artykułu autor skupi się na stosunkach z poszczególnymi państwami Zakaukazia: Gruzją, Armenią i Azerbejdżanem.

Gruzja jest państwem Zakaukazia najbardziej kontestującym rosyjską politykę w regionie. Było tak w zasadzie od momentu rozpadu ZSRR. Przypomnijmy, że przystąpiła do WNP w bardzo dla siebie trudnej sytuacji podczas konfliktu gruzińsko-abchaskiego w 1993 r., można tu mówić wręcz o szantażu, gdyż Rosja (wspierając nieoficjalnie Abchazję) stwierdziła, że dopóki Tbilisi znajduje się poza Wspólnotą, Moskwa nie jest w stanie jej pomóc.²⁴ Mimo przystąpienia do WNP, Gruzja stosunkowo szybko określiła jako cel strategiczny swojej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa integrację ze strukturami europejskimi i transatlantyckimi. Wyrazem owych dążeń był udział Gruzji w utworzeniu grupy GUAM (Gruzja, Ukraina, Azerbejdżan, Mołdawia) w 1997 roku. W 1999 roku Gruzja wystąpiła z Układu Taszkienckiego, swoją decyzję motywując chęcią udziału w innym bloku polityczno-militarnym – NATO.²⁵ Jeszcze większe zaniepokojenie Moskwy wywołała tzw. „rewolucja róż” w 2003 r. i dojście do władzy ekipy prezydenta Michaiła Saakaszwilego. Nowy prezydent obrał kurs jeszcze bardziej prozachodni, a zwłaszcza proamerykański.²⁶ Jak już wspomniano w pierwszej części tekstu, znaczenie Gruzji dla USA związane jest ściśle z jej strategicznym położeniem. Można wręcz powiedzieć, że Gruzja jest ważna o tyle, o ile ułatwia Zachodowi dostęp do Azerbejdżanu, a tym samym regionu kaspijskiego wraz z jego bogactwami. Na znaczenie Gruzji zarówno dla Rosji, jak i innych ośrodków siły, mają również wpływy rurociągi: Baku – Tbilisi – Ceyhan (ropa) oraz Baku – Tbilisi – Erzurum (gaz), otwarte odpowiednio w 2006 i 2007 r. Mają one dwojakie znaczenie: Gruzja staje się jeszcze istotniejszym krajem tranzytowym, zmniejszając stopień zależności Tbilisi od Moskwy w kwestiach surowcowo-energetycznych. Z punktu widzenia podatności na naciski zewnętrzne, dla Gruzji istotne było również odzyskanie kontroli nad Adżarią w maju 2004 r., którego wagę powiększa fakt bezkrwawości tego procesu. Tym samym, Tbilisi potwierdziło swoją wiarygodność oraz zmniejszyło katalog

²³ K. Malak, *Rosja wobec konfliktów na Kaukazie Południowym*, [w:] P. Olszewski, K. Borkowski (red.), *Kaukaz w stosunkach międzynarodowych. Przeszość, teraźniejszość, przyszłość*, Piotrków Trybunalski 2008, s. 298.

²⁴ K. Janicki, *Abchazja i Osetia Południowa. Pionki w grze mocarstw? (1992 – 2009)*, [w:] K. Janicki (red.), *Źródła nienawiści. Konflikty etniczne w krajach postkomunistycznych*, (red.), Kraków – Warszawa 2009, s. 250-251, 255-256.

²⁵ A. Bryc, *Rosja w XXI wieku...*, op. cit., s. 53-54; *Rocznik Strategiczny 1997/1998*, op. cit., s. 150-151; *Rocznik Strategiczny 1999/2000*, op. cit., s. 179; J. Siekierzyński, *Historia i rola układu GUUAM we współczesnej polityce eurazjatyckiej*, [w:] *Kaukaz w dobie globalizacji...*, op. cit., s. 62-68.

²⁶ B. Musiałowicz, *Gruzja – wybrane problemy polityki wewnętrznej i zagranicznej*, [w:] *Region Kaukazu w stosunkach...*, op. cit., s. 85.

problemów wewnętrznych.²⁷ Istotnym elementem stosunków Rosja-Gruzja, była obecność militarna Moskwy w bazach Batumi i Akhalkalaki. Już od 1999 r. Gruzja zabiegała o wycofanie żołnierzy rosyjskich z własnego terytorium. Ostatecznie nastąpiło to w listopadzie 2007 r. Należy jednak przypomnieć, że jeszcze przed konfliktem z sierpnia 2008 r. wojska rosyjskie stacjonowały na terytorium Abchazji i Osetii Południowej, wg Gruzji nielegalnie, wg Rosji w ramach wojsk pokojowych WNP.²⁸ Dla Rosji cała sytuacja była tym boleśniejsza, że na terytorium Gruzji zaczęli pojawiać się żołnierze USA (amerykańska misja wojskowa liczyła ok. 600-1000 żołnierzy), a oba kraje jeszcze w lipcu 2008 r. przeprowadziły spore manewry.²⁹ Należy również pamiętać o ogromnych zbrojeniach Tbilisi w ostatnich kilku latach, mówi się nawet o dziesięciokrotnym wzroście wydatków na zbrojenia. Badacze OSW podają nawet większe liczby: 2002 r. – 19 mln USD, 2006 r. – 336 mln USD, 2007 r. – 906 mln USD. W 2007 r. gruziński budżet wojskowy sięgnął ¼ wydatków tego państwa – 7,5 % PKB.³⁰ Stosunki między Rosją a Gruzją pogarszały się również w przeciągu 2006 i 2007 r. Podniesiono cenę gazu dla Gruzji, wprowadzono embargo na gruzińskie wino i wodę mineralną, a po aresztowaniach obywateli rosyjskich oskarżonych o szpiegostwo, 2 października 2006 r. FR wprowadziła całkowitą blokadę komunikacyjną Gruzji. Z początkiem 2007 r. podniesiono kolejny raz cenę gazu dla Tbilisi, co doprowadziło do kolejnego kryzysu energetycznego w tym państwie.³¹ Konflikt sierpniowy w 2008 r. miał wiele przyczyn, ale prawdopodobnie do najważniejszych można zaliczyć nieustępliwość Rosji w kwestii ingerencji obcych państw w rejonie „bliskiej zagranicy” oraz ofensywę polityczną Gruzji w punktach zapalnych związaną z głównym celem polityki Saakaszwilego, czyli przywróceniem integralności państwa. Wśród katalizatorów konfliktu wymienia się również casus Kosowa. Już w 2006 r. Władimir Putin mówił, że w przypadku uznania niepodległości tej prowincji, Rosja uzna za stosowne uznać niepodległość Abchazji i Osetii Południowej.³² Kwestią kontrowersyjną jest to, kto zaczął działania wojenne 7 sierpnia 2008 r. Wydaje się jednak, że zasadna jest opinia, którą podziela wielu ekspertów, że działania rozpoczęli Gruzini ostrzałem artyleryjskim stolicy Osetii Południowej, Cchinwali, co jednak nastąpiło po licznych prowokacjach strony rosyjskiej. Jednak fakt pozostaje faktem, do którego zresztą przyznał się sam

²⁷ Rosjanie mówili o wspomnianych siłach „peace – keeping” (utrzymujące pokój), Gruzini: „pieces – keeping” (utrzymujące rozczłonkowanie). K. Strachota, W. Bartuzi, *Reintegracja czy rekonkwista? Gruzja wobec Abchazji i Osetii Południowej w kontekście uwarunkowań wewnętrznych i międzynarodowych*, Warszawa 2008, s. 14-15, 17-18.

²⁸ G. Tarchan – Mourawi, *Independent Georgia In International Relations and the External Challenges to its Security*, [w:] *Polityka zagraniczna I bezpieczeństwa krajów Wspólnoty Niepodległych Państw*, (red.), W. Baluk, Wrocław 2008, s. 169-170; A. Bryc, *Rosja w XXI wieku...*, op. cit., s. 59-60.

²⁹ *Rocznik Strategiczny 2008/2009*, op. cit., s. 77.

³⁰ Tamże, s. 77; K. Strachota, W. Bartuzi, *Reintegracja czy rekonkwista?...*, s. 40. Warto pamiętać, że część tych wydatków była pokrywana z funduszy amerykańskich.

³¹ *Rocznik Strategiczny 2006/2007*, op. cit., s. 196-197; G. Tarchan – Mourawi, *Independent Georgia...*, op. cit., s. 168-169.

³² K. Janicki, *Abchazja i Osetia Południowa...*, s. 274-276; K. Strachota, W. Bartuzi, *Reintegracja czy rekonkwista? Gruzja wobec Abchazji i Osetii Południowej w kontekście uwarunkowań wewnętrznych i międzynarodowych...*, op. cit., s. 29-39.

Saakaszwili przed gruzińską komisją parlamentarną.³³ 12 sierpnia 2008 r. prezydent Miedwediew ogłosił zakończenie działań wojennych, do 15 sierpnia walczące strony przyjęły projekt 6-punktowego planu pokojowego zaproponowanego przez prezydenta Sarkozy'ego. Rosjanie z zajętych terytoriów wycofali się dopiero 13 października. Według oficjalnych danych w konflikcie zginęło 183 gruzińskich żołnierzy i policjantów, 63 żołnierzy rosyjskich i ok. 150 osetyjskich, w starciach zginęło również 365 cywilów po stronie osetyjskiej i 228 po stronie gruzińskiej. W wyniku działań wojennych swoje domy musiało opuścić (przynajmniej tymczasowo) 130 tys. osób.³⁴ Do najważniejszych efektów wojny sierpniowej zaliczyć można: prawdopodobnie trwałe oderwanie Osetii Południowej i Abchazji od Gruzji, demonstrację siły Federacji Rosyjskiej i ukazanie determinacji w ochronie własnych interesów w rejonie Kaukazu, pokazanie, że Tbilisi pod rządami Saakaszwilego nie jest tak wiarygodnym partnerem, jak mogło się wydawać wcześniej. Konflikt wpłynął na umocnienie się Moskwy na Zakaukaziu oraz znacznie odsunął w czasie ewentualną integrację Gruzji ze strukturami zachodnimi. Należy jednak zaznaczyć, że oceny efektów konfliktu rosyjsko-gruzińskiego nie są jednoznaczne. Do negatywnych, dla Kremla, efektów wojny zalicza się: nadszarpnięcie prestiżu międzynarodowego państwa, bardzo ograniczone zdobycze militarne, pewne straty finansowe związane z samą operacją, ale również z odpływem inwestycji z rosyjskiej giełdy, pozbawienie się kolejnych środków nacisku na Gruzję i pchnięcie jej bardziej w kierunku Zachodu, paradoksalne umocnienie pozycji Saakaszwilego na gruzińskiej scenie politycznej.³⁵ 1 marca 2010 r. otwarte zostało jedyne przejście graniczne między Rosją a Gruzją: Kazbegi – Wierchnij Lars.³⁶ Jest to pewien sygnał świadczący o normalizacji stosunków, ale do chwili obecnej nie można mówić o jakiejś znaczącej poprawie atmosfery na linii rosyjsko-gruzińskiej, zwłaszcza w świetle umów wojskowych, zawieranych między Rosją a Osetią Południową i Abchazją.

Armenia z kolei jest państwem Zakaukazia najbliższym związanym z Rosją. Jest również państwem najmniejszym i najbiedniejszym z wymienionych trzech państw. Nie posiada zasobów surowców naturalnych, takich jak Azerbejdżan, a jej położenie nie jest tak istotne pod względem strategicznym, jak położenie Gruzji. Niemniej dla Rosji Armenia jest bardzo ważnym partnerem. Z jednej strony umożliwia zaznaczenie rosyjskiej obecności na Kaukazie Południowym, z drugiej stanowi pewną przeciwwagę dla zdecydowanie prozachodniej Gruzji. Jest wreszcie „narzędziem” nacisku na Azerbejdżan, z którym Erewań ma nierozstrzygnięty do tej pory spór

³³ A. Bryc, *Rosja w XXI wieku...*, op. cit., s. 68-72; K. Janicki, *Abchazja i Osetia Południowa. Pionki w grze mocarstw? (1992 – 2009)*..., op. cit., s. 277-284; *Rocznik Strategiczny 2008/2009*, s. 76-77.

³⁴ K. Janicki, op. cit., s. 285-288; A. Bryc, *Rosja w XXI wieku...*, op. cit., s. 73-74.

³⁵ A. Bryc, *Rosja w XXI wieku...*, op. cit., s. 74-76; K. Janicki, *Abchazja i Osetia Południowa. Pionki w grze mocarstw? (1992-2009)*..., op. cit., s. 288-290.

³⁶ Jest to jedyne legalne, wg Gruzji, przejście graniczne z Rosją. Wejście z Rosji na terytorium Abchazji i Osetii Południowej, Tbilisi traktuje jako naruszenie jej terytorium. *Tydzień na Wschodzie*, (03.03.2010), <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydziennawschodzie/2010.03.03/otwarcieprzejscia-granicznego-pomiedzy-gruzja-a-rosja>.

o Górski Karabach.³⁷ Na politykę Armenii w znacznej mierze wpływa jej położenie geopolityczne i historia. Sąsiaduje ona z trzema państwami muzułmańskimi: Turcją, Azerbejdżanem i Iranem oraz ze zdecydowanie prozachodnią i antyrosyjską Gruzją. Z Ankarą dzieli ją zadawniony spór o uznanie rzezi Ormian z 1915 r. za ludobójstwo oraz znalezienie się ziem historycznie ormiańskich w granicach państwa tureckiego. Jedynie relacje z Teheranem są dobre, mimo dzielących je różnic wyznaniowych, co wynika przede wszystkim z rywalizacji Iranu z Turcją oraz nieufności w stosunkach irańsko-azerskich oraz chęci przełamania przez Iran izolacji w stosunkach międzynarodowych.³⁸ Jakkolwiek stosunki Armenii z Rosją uznać można za bardzo dobre, możliwe jest wyznaczenie dwóch etapów w polityce zagranicznej Erewania. Pierwszy, od odzyskania niepodległości do roku 1998 r. – okres prezydentury Levona Ter-Petrossiana; drugi od 1998 r. do chwili obecnej – okres prezydentury Roberta Koczariana, a od 2008 r. Serża Sarkisjana.³⁹ Uważa się, że w pierwszym okresie, mimo że polityka Armenii była prorosyjska, to starano się w Erewaniu prowadzić politykę bardziej wielokierunkową. Z kolei w drugim okresie uważa się, że Ormianie weszli na kurs „bezwzględnie prorosyjski”. Jest to, między innymi, wypadkowa stosunku do kwestii Górskiego Karabachu oraz twardości stanowiska wobec Turcji, gdzie w obu sprawach dużo ostrzejsze stanowisko zajmuje tzw. „klan karabaski”, którego przedstawicielami są obecny i były prezydent Armenii.⁴⁰

Z punktu widzenia Rosji najważniejszymi aspektami wzajemnych stosunków z Erewaniem są: obecność militarna Moskwy na terytorium ormiańskim – 102. rosyjska baza wojskowa w Giumri, 426. grupa lotnicza i 520. komendantura lotnicza, warto wspomnieć, że ten kontyngent wojskowy jest najliczniejszą i najlepiej uzbrojoną jednostką rosyjską na Kaukazie Południowym; obecność Armenii w WNP i w OUBZ (jako jedyna w regionie Kaukazu); pozycja na ormiańskim rynku surowcowo-energetycznym. Do 2009 r. Armenia całe swoje zapotrzebowanie na gaz realizowała poprzez dostawy z Rosji przez Gruzję. Problemem stała się niestabilność sytuacji tej ostatniej i możliwość odcięcia dostaw dla Tbilisi, a tym samym dla Erewania. W maju 2009 r. uruchomiono gazociąg Iran – Armenia, który uniezależnia Ormian od dostaw przez niestabilną Gruzję. Co ciekawe, gazociąg ów jest w zasadzie kontrolowany przez Gazprom, który posiada pakiet większościowy spółki ArmRosGazprom, oficjalnego kontrolera rurociągu. Jest to sytuacja tożsama z obliczem całego rynku energetycznego Armenii, której infrastruktura przesyłowa jest

³⁷ M. Falkowski, *Polityka Rosji na Kaukazie Południowym...*, op. cit., s. 13.

³⁸ T. Marciniak, P. Nieczuja-Ostrowski, *Położenie międzynarodowe Armenii: uwarunkowania i perspektywy*, [w:] *Region Kaukazu w stosunkach...*, op. cit., s. 76-7, 78-80; A. Kotchikian, *Armenia: hostage to geopolitics and history*, [w:] *Region Kaukazu...*, op. cit., s. 50-51, 61-66; S. Payaslian, *The history of Armenia*, New York 2007, s. 208-211, 222-224

³⁹ A. Kotchikian, *Armenia: hostage to geopolitics and history...*, op. cit., s. 52-56; S. Payaslian, op. cit., s. 200-216, 222-227; *Tydzień na Wschodzie*, *Armenia: Premier Serż Sarkisjan wygrał wybory prezydenckie*, (20.02.2008), OSW: <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2008-02-20/armeniapremiersersarkisjan-wygral-wybory-prezydenckie>.

⁴⁰ A. Kotchikian, *Armenia: hostage to geopolitics and history...*, op. cit., s. 55; M. Falkowski, *Polityka Rosji na Kaukazie Południowym...*, op. cit., s. 14.

w rękach rosyjskiej spółki. W rezultacie Armenia jest całkowicie uzależniona od partnera rosyjskiego.⁴¹

Czynnikiem w największym stopniu wpływającym na sytuację Armenii (i Azerbejdżanu) jest konflikt o Górski Karabach. Przyczyn tego sporu można dopatrywać się już w początkach XIX wieku, co związane jest z migracjami ludności ormiańskiej, które miały miejsce w wyniku wojen carskiej Rosji z Turcją i Persją. Sam spór można, za Szymonem Kardasiem, podzielić na 5 faz: od roku 1918 do 5 lipca 1921 r. – decyzja Kaukaskiego KCKPR o przekazaniu Górskiego Karabachu Azerbejdżanowi; 1921-1988 r. – okres funkcjonowania GK w obrębie Azerbejdżańskiej SRR; 1988-1991 r. – znamionująca podniesienie kwestii przynależności GK; 1992-1994 r. – faza konfliktu zbrojnego, w który zaangażowane były Armenia, Azerbejdżan i ludność Górskiego Karabachu; ostatnia, od 12 maja 1994 r., kiedy zaczął obowiązywać rozejm między walczącymi stronami.⁴² Warto wspomnieć, że w tle konfliktu od początku znajdowała się Federacja Rosyjska, która w początkowym okresie istnienia rozdawała broń obu stronom konfliktu (zresztą zgodnie z postanowieniami CFE), ale od ok. połowy 1992 r. zaczęła wyraźnie popierać Armenię. Uważa się, że to przede wszystkim dzięki pomocy rosyjskiej Ormianom udało się wyjść zwycięsko z omawianej konfrontacji – w rękach ormiańskich znalazło się w rezultacie ok. 20 % terytorium Azerbejdżanu.⁴³ W trakcie działań wojennych zginęło 16 tys. osób, 22 tys. zostały ranne, ruchy migracyjne objęły w Azerbejdżanie ok. 1,1 mln osób, z Armenii wyemigrowało ok. 800 tys. osób, a w szczytowym momencie na jej terytorium przebywało ok. 600 tys. uchodźców.⁴⁴ W rezultacie na Kaukazie Południowym istnieją równoległe dwa ormiańskie państwa: Republika Armenii oraz nieuznawana na forum międzynarodowym Republika Górskiego Karabachu.⁴⁵ Kwestia statusu i przynależności Górskiego Karabachu pozostaje nierozstrzygnięta. Wszelkie projekty, dotyczące rozwiązania sporu były odrzucane albo przez Armenię, albo przez Azerbejdżan. Problemem jest tutaj fakt, że jakkolwiek zainteresowane państwa chcą normalizacji, to przewyciężenie trudności wiązałoby się ze zbyt daleko idącymi zmianami w stosunku do status quo. Tego z kolei obawiają się przede wszystkim Rosja, Turcja i Iran.⁴⁶ Wydaje się, że w tym przypadku wyraźnie widać przewagę aspektu geopolitycznego nad interesami państw bezpo-

⁴¹ Tamże, s. 15-16; A. Włodkowska, *Polityka Federacji Rosyjskiej...*, op. cit., s. 134-137; E. Wyściskiewicz, *Rosyjska polityka energetyczna...*, op. cit., s. 177-180; G Strzeszewski, *Próby odbudowy supremacji Rosji w sektorach energetycznych państw regionu XXI wieku*, [w:] *Region Kaukazu w stosunkach...*, op. cit., s. 278-282; *Uruchomienie gazociągu Iran – Armenia*, [w:] *Tydzień na Wschodzie*, OSW (20.05.2009), <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2009-05-20/uruchomienie-gazociagu-iran-armenia>.

⁴² D. M. Kiedrowski, *Wydarzenia w Karabachu Górskim jako przykład konfliktu kaukaskiego po 1991 roku*, [w:] *Kaukaz w dobie globalizacji...*, op. cit., s. 101-105; Sz. Kardaś, *Wybrane aspekty prawnomiędzynarodowe sporu wokół Górskiego Karabachu*, [w:] *Kaukaz w stosunkach międzynarodowych...*, op. cit., s. 313-314.

⁴³ D. M. Kiedrowski, op. cit., s. 107-113; A. Popow, *Zakaukazie: przetarg nieograniczony*, [w:] *Eurazja 1996*, nr 1, s. 14-20; T. Świętochowski, *Azerbejdżan – kraj pogranicza*, [w:] *Eurazja 1994*, nr 5-6, s. 75; G. Górný, *Armenia: skazani na Rosję*, [w:] *Eurazja 1994*, nr 5 -6, s. 78-84.

⁴⁴ D. M. Kiedrowski, op. cit., s. 113.

⁴⁵ T. Marciniak, P. Nieczuja – Ostrowski, *Położenie międzynarodowe Armenii: uwarunkowania i perspektywy*, [w:] *Region Kaukazu w stosunkach...*, op. cit., s. 70-71.

⁴⁶ A. Bryc, op. cit., s. 79-80.

średnio zaangażowanych w konflikt. W 2009 r. nastąpiła intensyfikacja zabiegów Rosji i Turcji, mających na celu zakończenie konfliktu o Górski Karabach, ale nie osiągnięto żadnych znaczących wyników, a na przełomie sierpnia i września znowu doszło do starć między siłami karabaskimi i azerskimi.⁴⁷

Państwem, dla którego rozwiązanie problemu Górskiego Karabachu również jest kwestią fundamentalną, jest Azerbejdżan. Jest to państwo największe i najludniejsze z krajów Zakaukazia, najistotniejsze pod względem strategicznym jest jego położenie, na pograniczu Zakaukazia, Azji Centralnej oraz Środkowego Wschodu. Jest również państwem, przez którego terytorium przebiega najkrótszy szlak komunikacyjny z Azji Centralnej na Zachód, omijający terytorium Federacji Rosyjskiej. Ta ostatnia zaleta jest szczególnie istotna w kontekście przesyłu surowców energetycznych, z bogatego w nie regionu Morza Kaspijskiego.⁴⁸ Trudno jest jednoznacznie określić stosunki rosyjsko-azerskie. Pewnym jest fakt, że Moskwa nie posiada tak licznych środków wpływu na politykę Baku, jak ma to miejsce w przypadku Tbilisi czy Erewania. Oczywiście Rosja może nadal rozgrywać kartę karabaską, czy też kwestię mniejszości narodowych w Azerbejdżanie: Lezginów oraz Tałszy, ale jednak Baku ma więcej swobody w swoich działaniach na arenie międzynarodowej.⁴⁹ Stosunkowo wysoką niezależność Baku na naciski warunkują w znacznym stopniu zasoby surowców energetycznych tego państwa. Warto jednak w tym miejscu wskazać na pewną słabość Azerbejdżanu – słabo rozwiniętą infrastrukturę przesyłową. Wprawdzie wspomniane już rurociągi BTE i BTC znacząco poprawiły sytuację tego państwa, to jednak związane z nimi zobowiązania mogą stanowić w dłuższym okresie problem dla Baku. Jest to związane z koniecznością zakupu gazu z Rosji w celu zaspokojenia popytu wewnętrznego, do czego nie można użyć gazu już zakontraktowanego. Działania Rosji związane z ograniczeniem sprzedaży energii elektrycznej do Azerbejdżanu jeszcze bardziej ograniczają pole manewru władz azerskich.⁵⁰ Należy jednak podkreślić, że wraz ze wzrostem wydobywania i rozwojem infrastruktury surowcowo-energetycznej Azerbejdżan będzie prawdopodobnie zwiększał swoją niezależność od polityki wielkiego sąsiada oraz umacniał swoją pozycję na Zakaukaziu, przynajmniej w kwestiach energetycznych. Koncerny energetyczne, kierujące się przede wszystkim rachunkiem ekonomicznym są zainteresowane wzrostem zaangażowania inwestycyjnego w Azerbejdżanie, pojawiają się jednak problemy natury politycznej.⁵¹ Na Zachodzie dosyć ostro krytykowano sposób „odziedziczenia” prezydentury po Gejdarze Alijewie przez jego syna Ilhama w 2003 r., gdzie z kolei mogła wykazać się Rosja, która jest zainteresowana konty-

⁴⁷ M. Falkowski, *Górski Karabach: pokój pod dyktando Rosji i Turcji?*, [w:] *Tydzień na Wschodzie*, OSW 22.04.2009, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2009-04-22/gorski-karabach-pokoj-pod-dyktando-rosji-i-turcji>; *Karabach: siłowa dyplomacja*, [w:] *Tydzień na Wschodzie*, OSW 08.09.2010, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2010-09-08/karabach-silowa-dyplomacja>.

⁴⁸ M. Falkowski, *Polityka Rosji na Kaukazie...*, op. cit., s. 16

⁴⁹ Tamże, s. 16

⁵⁰ M. Falkowski, op.cit., s. 18-19; A. Włodkowska, *Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa Azerbejdżanu*, [w:] *Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 215; G. Strzeszewski, *Próby obudowy supremacji...*, s. 282-284.

⁵¹ S. Sattarov, *Polityka energetyczna Azerbejdżanu – ropociąg Baku – Tbilisi – Ceyhan*, [w:] *Region Kaukazu w stosunkach...*, op. cit., s. 113-119, 124-125.

nuacją relacji właśnie z tym „klanem” przywódców azerskich. Chodzi tu przede wszystkim o rozwinięte kontakty polityczne i gospodarcze między elitami rosyjskimi a osobami związanymi z kręgiem osób rządzących Azerbejdżanem. Co więcej, Rosji nie przeszkadzają naruszenia norm demokratycznych, które kwitowane są twierdzeniem, że są to wewnętrzne sprawy danego państwa.⁵² Jednym z celów polityki zagranicznej Baku jest integracja ze strukturami europejskimi i euroatlantycznymi. Związanych jest z tym kilka kwestii: chęć poszerzenia rynku odbiorców surowców energetycznych, zapewnienia sobie bezpieczeństwa oraz udział państw zachodnich w korzystnym dla siebie rozwiązaniu problemu Górskiego Karabachu.⁵³ Sytuacja polityczna na Zakaukaziu jest bardzo złożona, co jest bardzo dobrze widoczne na przykładzie stosunków Azerbejdżanu z sąsiadami. Najmniej kontrowersyjne są relacje z Gruzją, z którą łączy Baku wspólny interes ekonomiczny oraz chęć równoważenia wpływów rosyjskich przez rozwój stosunków z Zachodem. Mimo wspólnoty wyznaniowej z Iranem, relacje obustronne nie układają się najlepiej. Głównymi przesłankami takiej sytuacji są:

- kontrowersje związane ze statusem Morza Kaspijskiego, zwłaszcza w tzw. sektorze południowym – Azerbejdżan, Turkmenistan i Iran nadal nie porozumiały się w kwestii podziału akwenu;
- poparcie polityczne Iranu dla Armenii w związku z kwestią Górskiego Karabachu, co związane jest z rywalizacją na linii Teheran – Ankara oraz obawą Iranu przed zbyt dużym wzmocnieniem Baku – jest to funkcja obaw o własną sytuację wewnętrzną związaną z liczną mniejszością azerską żyjącą w granicach Iranu;
- prozachodnia i proamerykańska polityka Azerbejdżanu, który utrzymuje również bliskie stosunki z Turcją.⁵⁴

Bardzo bliskie relacje łączą Azerbejdżan z Turcją. Turcy i Azerowie są spokrewnieni pod względem etnicznym, łączy ich też chęć integracji ze światem zachodu oraz nieortodoksyjne podejście do islamu. Ważne dla Azerbejdżanu było również poparcie udzielone mu przez Turcję podczas konfliktu w Górskim Karabachu. Między oboma państwami rozwija się również współpraca wojskowa, a żołnierze azerscy szkoleni są przez instruktorów tureckich.⁵⁵ W ostatnich latach nastąpiło jednak ochłodzenie stosunków na linii Ankara – Baku, co związane jest z inicjatywą Turcji, dążącej do normalizacji stosunków z Armenią, z którą nie utrzymywała kontaktów dyplomatycznych od czasu wybuchu konfliktu karabaskiego. Azerbejdżan obawia się, że nadmierne zbliżenie turecko-ormiańskie może doprowadzić do niekorzystnego dla Baku rozwiązania kwestii Górskiego Karabachu. Nie wiadomo jednak, na ile gwałtowne reakcje władz azerskich wyrażają chęć reorientacji polity-

⁵² M. Falkowski, op. cit., s. 17

⁵³ A. Włodkowska, *Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 219-224

⁵⁴ B. Bojarczyk, *Polityka Iranu na Kaukazie*, [w:] *Region Kaukazu w stosunkach...*, s. 362-364, 366-369.

⁵⁵ K. Zasztowt, *Stosunki Republiki Turcji z państwami Kaukazu Południowego*, [w:] *Region Kaukazu w stosunkach...*, 344-351

ki wobec Turcji, a na ile służą jedynie podkreśleniu wagi problemu karabaskiego w polityce Azerbejdżanu.⁵⁶

Sytuacja regionu Kaukazu jest szalenie skomplikowana. Na ogromne zróżnicowanie etniczne i religijne nałożyły się nieprzystające do tego zróżnicowania granice państwowe, oraz krzyżujące się interesy państw Zakaukazia oraz graniczących z regionem mocarstw: Rosji, Iranu i Turcji. Dla tych państw region stanowi nie tylko arenę ścierania się wpływów, ale również obszar wielu możliwości, ale i wyzwań, szczególnie dla bezpieczeństwa. Wytworzenie się dwóch osi: USA – Turcja – Gruzja – Azerbejdżan oraz Rosja – Armenia – Iran jeszcze mocniej ograniczają możliwość stabilizacji w regionie i wygaszenia istniejących konfliktów i punktów zapalnych. Ogromne znaczenie ma położenie geostrategiczne Zakaukazia, które dostrzegły również USA i Unia Europejska. Dla Federacji Rosyjskiej region ten jest przede wszystkim „bliską zagranicą”, z której nie zamierza się wycofywać. Moskwa słusznie zauważyła, że sytuacja na Kaukazie Północnym jest ściśle związana z sytuacją na Kaukazie Południowym, co ma fundamentalne znaczenie dla kwestii bezpieczeństwa na terytorium rosyjskim. Poza tym kontrola nad regionem Kaukazu, a przynajmniej silne tam usadowanie są uznawane na Kremlu za ważny czynnik mocarstwowej pozycji Rosji w stosunkach międzynarodowych. W najbliższym okresie nie widać realnej możliwości poprawy sytuacji na Zakaukaziu, zwłaszcza, że status quo może odpowiadać niektórym zaangażowanym ośrodkom siły.

SUMMARY

The region of Caucasus in Russian Federation's policy – chosen aspects

The region of Caucasus proves to be very interesting field of research. It is especially true after year 1991. The fall of USSR opened the region (especially South Caucasus) for international influences. Three new-founded nations of Georgia, Armenia and Azerbaijan became a background for clashing interests and rivalries of Great Powers. Difficult situation of aforementioned nations is deepened by their political, social, ethnic and economic problems. Author tries to describe those problems and their causes. In the beginning article shortly characterizes the Caucasus region, its history, political situation and place in international relations. Author in

⁵⁶ *Turcja – Armenia: krok w stronę normalizacji stosunków*, [w:] *Tydzień na Wschodzie*, OSW 29.04.2009, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2009-04-29/turcjaarmeniakr-ok-w-strone-normalizacji-stosunkow>; M. Falkowski, *Armenia i Turcja: symboliczny przełom*, [w:] *Tydzień na Wschodzie*, OSW 14.10.2009, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2009-10-14/armenia-i-turcja-symboliczny-przelom>; A. Jarosiewicz, *Azerbejdżan grozi Turcji reorientacją polityki gazowej*, [w:] *Tydzień na Wschodzie*, OSW 21.10.2009, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2009-10-21/azerbejdżan-grozi-turcji-reorientacja-polityki-gazowej>; *Azerbejdżan – kolejny krok w kierunku dywersyfikacji eksportu gazu*, [w:] *Tydzień na Wschodzie*, OSW (06.01.2010), <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2010-01-06/azerbejdżan-ko-lejny-krok-w-kierunku-dywersyfikacji-eksportu>; *Turcja próbuje odbudować strategiczne partnerstwo z Azerbejdżanem*, [w:] *Tydzień na Wschodzie*, OSW 19.05.2010, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2010-05-19/turcja-probuje-odbudowac-strategiczne-partnerstwo-z-azerb>; *Turcja zabiega o pogłębienie współpracy z Azerbejdżanem* [w:] *Tydzień na Wschodzie*, OSW 18.08.2010, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2010-08-18/turcja-zabiega-o-poglabienie-wspolpracy-zazerbejdżanem>.

detail analyzes chosen aspects of relations between Russia and South Caucasian republics including Russian intervention in Georgia in 2008 and Armenian-Azerbaijani conflict over Nagorno-Karabakh. The importance of the region in Russian foreign policy is also analyzed.

